

Armia nacjonalistycznego wzoru. Perspektywy polityczne ruchu azowskiego

Krzysztof Nieczypor

We wrześniu 2025 r. prezydent Wołodymyr Zełenski podpisał dekret nadający stopień generała brygady Andrijowi Biłeckiemu, jednemu z najbardziej wpływowych i prominentnych przywódców ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego. Awans jest konsekwencją objęcia przez niego dowództwa nad 3 Korpusem Armijnym. Miesiąc wcześniej orderem Bohdana Chmielnickiego II klasy za osobistą odwagę Zełenski odznaczył pułkownika Denysa Prokopenkę, nowo mianowanego dowódcę 1 Korpusu Gwardii Narodowej Ukrainy „Azow”. Oba korpusy, wywodzące się z nacjonalistycznego ruchu azowskiego i odwołujące się do wspólnych wartości i tradycji, powstały w ramach trwającej reorganizacji ukraińskiej armii i mają stanowić wzór dla reformy pozostałych formacji.

Wybór tych jednostek to nie tylko wyraz docenienia ich osiągnięć i roli na polu walki. Świadczy on także o rosnącym znaczeniu przedstawicieli ruchu azowskiego w strukturach Sił Obrony Ukrainy. Zwłaszcza w przypadku Biłeckiego może mu to ułatwić potencjalny powrót do aktywnej działalności politycznej po wojnie. Sprzyjać temu będzie społeczne zapotrzebowanie na silnych liderów wywodzących się ze środowiska wojskowego o wyrażnie narodowych poglądach. Przeszkodę mogą zaś stanowić kontrowersyjne przekonania oraz konflikty z innymi członkami ruchu nacjonalistycznego.

Wielka reforma czasu wielkiej wojny

Założeniem ogłoszonej na początku tego roku reformy strukturalnej Sił Zbrojnych Ukrainy (SZU) jest przekształcenie nieefektywnej i niedostosowanej do obecnych warunków wojennych organizacji dowodzenia, opartej na systemie tymczasowych grup taktycznych, zgrupowań operacyjno-taktycznych oraz operacyjno-strategicznych zgrupowań wojsk, w system nowych formacji – korpusów armijnych. Transformację miał zainicjować jeszcze latem 2022 r. poprzednik Ołeksandra Syrskiego generał Wałerij Załużny, jednak nie doszło do niej ze względu na rzekomy opór kierownictwa państwa¹.

¹ В. Залужний, *Про організацію системи управління у Збройних Силах України. Погляд Валерія Залужного, Мілітарний*, 6.05.2025, military.com.



Presja na przeprowadzenie reformy nasiliła się w 2024 r., zwłaszcza w prawicowym środowisku skupionym początkowo wokół Biłeckiego. W listopadzie 2025 r. ówczesny dowódca 12. Brygady Specjalnego Przeznaczenia Gwardii Narodowej „Azow” (12 BSP „Azow”) Denys Prokopenko opublikował 12-punktowy program przekształceń w armii – w jego ocenie dotychczasowa forma ręcznego dowodzenia kompaniami i batalionami była „beźmyślna i nieefektywna”². Podobną opinię wyrażali inni prominentni oficerowie, jak np. szef sztabu tejże Brygady Bohdan Krotewycz czy Dmytro Kucharczuk – dowódca jednego z batalionów 3 Samodzielnej Brygady Szturmowej (3 SBSz) kierowanej przez Biłeckiego.

Renoma, jaką cieszy się w strukturach wojskowych i społeczeństwie 3 SBSz, spowodowała, że została ona wybrana jako podstawa for-

**” Wołodmyr Zełenski w lutym 2025 r. ogłosił za-
twierdzenie planu przejścia na nową – korpuso-
wą – strukturę organizacyjną Sił Zbrojnych Ukrainy.**

mowania 3 Korpusu Armijnego. Stworzenie takiej formacji poprzez dołączenie do 3 SBSz czterech kolejnych brygad, zorganizowanie ich wspólnej struktury dowodzenia, ustandaryzowanie poziomu wyszkolenia i osiągnięcie interoperacyjności miało stać się wzorem zmian w ukraińskiej armii. Podobne uznanie zdobyła 12 BSP „Azow” – formacja została w zasadzie zniszczona w walkach o zakłady Azowstal w Mariupolu w 2022 r., a jej sztab wzięty do rosyjskiej niewoli. Po uwolnieniu dowódców – prócz Prokopenki także Swiatosława Pałamara i Bohdana Krotewycza – oraz ich powrocie do czynnej służby została ona odtworzona i funkcjonowała równolegle z 3 SBSz pod dowództwem Biłeckiego.

W marcu 2025 r. Biłeczki ogłosił pomyślnie zakończenie formowania 3 Korpusu, zapowiadając „zmianę dotychczasowego przebiegu wojny na korzyść Ukrainy”. Miesiąc później Prokopenko poinformował o utworzeniu 1 Korpusu Gwardii Narodowej Ukrainy, którego został dowódcą.

Wspólne korzenie

Oba korpusy odwołują się do dziedzictwa ruchu azowskiego i często są ze sobą mylone. Ich wspólnym korzeniem jest Batalion Ochotniczy „Azow” sformowany przez Biłeckiego wiosną 2014 r. w Berdiańsku, a następnie przeformowany w pułk i dołączony do Gwardii Narodowej jako odrębna jednostka specjalnego przeznaczenia. W tym okresie trzon jednostki stanowili aktywiści skrajnie prawicowej organizacji Patriota Ukrainy oraz kibice ze środowiska „ultrasów”, m.in. Metalista Charków (rodzinnego miasta Biłeckiego) oraz Dynama Kijów (gdzie zaangażowany był Prokopenko). Jednostka szkoliła się w Berdiańsku nad Morzem Azowskim – stąd jej nazwa – a następnie w Mariupolu, gdzie wstąpiła się odparciem prób zajęcia miasta przez prorosyjskich separatystów. W 2014 i 2015 r. ówczesny batalion brał udział w licznych starciach m.in. w Szyrokynem i pod Iłowajkiem.

W krótkim czasie, przy wydatnym wsparciu administracyjnym i finansowym Arsena Awakowa, najpierw pełniącego funkcję gubernatora obwodu charkowskiego, a następnie – w latach 2014–2021 – najdłużej urzędującego ministra spraw wewnętrznych³, batalion, a potem pułk, przekształcił się w ogólnokrajowy ruch z rozbudowaną strukturą zrzeszającą dziesiątki tysięcy aktywnych członków. W 2015 r. utworzono Korpus Cywilny „Azow”, w 2016 r. partię polityczną Korpus Narodowy, zaś w 2018 r. paramilitarną strukturę (de facto uliczną bojówkę) Drużyny Narodowe, przekształconą w 2020 r. w działającą do dziś w ramach 3 SBSz organizację szkoleniowo-wychowawczą Centuria.

² «Безглуздо і неефективно». Командир Азову Денис Прокопенко розкритикував мікроменеджмент у Силах оборони, NV, 19.11.2024, nv.ua.

³ T. Iwański, P. Żochowski et al., *Filar systemu? O fenomenie politycznym Arsena Awakowa*, „Komentarze OSW”, nr 338, 3.06.2020, osw.waw.pl.

Rozmach organizacyjny możliwy był także za sprawą znacznego wsparcia finansowego udzielonego przez wpływowych przedstawicieli biznesu. Sponsorami formowanego przez Biłeckiego batalionu mieli być oligarchowie – Serhij Taruta, Ihor Kołomojski i Rinat Achmetow, korzystający z pomocy członków formacji w ochronie swoich interesów⁴. Jedną z przesłanek wskazujących na ich wsparcie stały się niejasności związane z darowiznami wpłacanymi na konta Korpusu Narodowego. Dziennikarze ujawnili, że wpłaty znacznych sum od rzekomych sympatyków odbywają się cyklicznie przez niemal tę samą grupę osób w tej samej kwocie i w tym samym czasie, co wzbudza podejrzenie wykorzystywania darowizn do legalizowania dochodów pochodzących z nielegalnych źródeł⁵.

Od samego początku jednostka wojskowa oraz cywilne struktury ruchu azowskiego używały stylizowanych, zakodowanych neonazi-

” Rozwój ruchu azowskiego możliwy był nie tylko dzięki zdolnościom i zaangażowaniu Andrija Biłeckiego, lecz także za sprawą wsparcia oligarchów.

stowskich i neopogańskich symboli, nawiązujących do „czarnego słońca” i „wilczego haka”, będącego jednocześnie monogramem pojęcia „idea nacji”⁶. Zmodyfikowana grafika (zob. Aneks) pozostała symbolem zarówno 12 BSP „Azow” oraz 1 Korpusu, jak i 3 SBSz oraz 3 Korpusu, jednak publicznie kierownictwo tych jednostek wojskowych i organizacji cywilnych zaprzeczało, by odnosiły się one do wzorów III Rzeszy. Należy przy tym podkreślić, że główną motywacją wstępowania do obu jednostek nowych żołnierzy jest wysoki poziom wyszkolenia i profesjonalizm kadr wojskowych, a także etos i renoma, jaką cieszą się one w społeczeństwie.

Ćwicz i promuj

W okresie poprzedzającym pełnoskalową inwazję rosyjską Pułk „Azow” stworzył nowoczesne normy szkolenia wojskowego i nowe założenia ideologiczne formacji, które stały się podstawą identyfikacji żołnierzy. W 2016 r. Biłeckie zainicjował Szkołę Wojskową im. płk Jewhena Konowalca (współtwórcy Ukraińskiej Organizacji Wojskowej, a następnie pierwszego przywódcy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, OUN), gdzie próbowano zerwać z radzieckimi wzorcami wojskowymi i wprowadzać elementy standardów NATO. Uczelnia ta jest obecnie kuźnią kadr podoficerskich nie tylko dla 1 Korpusu, lecz także dla innych jednostek wojsk lądowych. Trwające trzy–cztery miesiące kursy kończy kilkuset żołnierzy, ale w planach jest utworzenie kilku kolejnych ośrodków szkoleniowych.

Podobną funkcję pełni utworzona w 2017 r., a odnowiona w maju 2025 r. w ramach 3 Korpusu Szkoła Chorążych im. Mykoły Sciborskiego (teoretyka i ideologa OUN). Obie uczelnie kładą duży nacisk na wychowanie ideologiczne kursantów: absolwenci m.in. składają przysięgę, odmawiając *Modlitwę ukraińskiego nacjonalisty*, oraz recytują dekalog OUN podczas uroczystości okolicznościowych. Obie jednostki wojskowe przyswoiły w ramach musztry własne wzorce zachowania wojskowego (w tym oddawania honorów, wystąpień i zwrotów służbowych), co ma nie tylko budować odrębną tożsamość członków formacji, lecz także wzbudzać poczucie elitarności i odrębności względem pozostałych struktur Sił Obrony Ukrainy.

Renoma obu korpusów opiera się na wysokim poziomie wyszkolenia, ale też umiejętnie prowadzonej kampanii PR-owej realizowanej przy użyciu współczesnych środków audiowizualnych (estetyczna i przyciągająca forma oraz profesjonalnie wykonane zdjęcia, filmy i relacje z życia jednostek publikowane

⁴ Л. Величко, *Всеїдність і охоронний бізнес. Хто фінансує «Національний корпус»*, Texty.org.ua, 28.03.2019.

⁵ І. Фещенко, В. Думанська, Н. Патрікеєва, *Гроші “Нацкорпусу”: схема чи тисячі відданих партійців?*, Рух ЧЕХО, 18.05.2020, chesno.org.

⁶ Monogram „idea nacji” odwołuje się do dziedzictwa III Rzeszy, zaś jego „lustrzana wersja” do OUN-UPA, zwłaszcza jej lidera Stepana Bandery, a także poglądów Dmytra Doncowa i Mykoły Sciborskiego – głównych ideologów tzw. ukraińskiego integralnego nacjonalizmu. Za: P. Sekuła, *Symbole Nienawiści. Dewastacja Pomnika Józefa Piłsudskiego i Czwórki Legionowej w Krakowie – charakterystyka wybranych aspektów*, „Politeja” nr 1 (82), 2023, s. 351–367.

w sieciach społecznościowych). W 3 SBSz kilkunastoosobowy zespół odpowiedzialny jest za promowanie jednostki w mediach. W rezultacie jako jedna z nielicznych w SZU nie ma ona problemu z rekrutacją nowych żołnierzy. Według Biłeckiego aż 95% kadry stanowią ochotnicy, a każdego miesiąca ma się zgłaszać do centrów rekrutacyjnych formacji ponad 500 osób.

Podobnie sytuacja wygląda w 12 BSP „Azow”: formacja w niewielkim stopniu dołącza do swego składu żołnierzy z mobilizacji, bazując głównie na osobach dobrowolnie zgłaszających się do jednostki. Popularność obu brygad to również zasługa etosu jednostek – podkreślania nadrzędności takich wartości jak służba ojczyźnie, braterstwo i solidarność. Zarówno Biłeckie, jak i Prokopenko starają się konsolidować nie tylko obecnych towarzyszy broni, lecz także środowisko weteranów, ich rodzin i sympatyków. Funkcję tę spełniają liczne powiązane z formacją organizacje i grupy, tj. Korpus Sportowy, Korpus Młodzieży, Bractwo Weteranów i Anioły Azowa, organizujące spotkania integracyjne, zbiórki pomocy oraz obozy i szkolenia patriotyczno-wychowawcze.

Dobry dowódca, jeszcze lepszy sojusznik

Powyższe działania mają na celu stworzenie szerokiego środowiska lojalnych zwolenników 3 Korpusu, którzy wesprą ewentualny powrót Biłeckiego do polityki. W latach 2014–2019, dzięki wsparciu Awakowa, pełnił on funkcję deputowanego do Rady Najwyższej, a jego partia – Korpus Narodowy – cieszyła się marginalnym poparciem. I choć jego dotychczasowa kariera polityczna nie była pasmem sukcesów, to nie ukrywa on ambicji na tym polu, ale odkłada je na okres po zakończeniu wojny. Do tego czasu stara się zdobyć przychylność kierownictwa wojskowego i politycznego w celu zwiększenia swoich wpływów i społecznej rozpoznawalności. O takich zamiarach świadczy wyraźne złagodzenie i nuansowanie krytyki władz (od której wcześniej nie stronił), a także generała Syrskiego. Po objęciu stanowiska dowódcy korpusu akcentuje raczej jego predyspozycje dowódcze: samoorganizację, dyscyplinę oraz politykę kadrową polegającą na szybkim awansowaniu zdolnych, młodych oficerów na wysokie stanowiska. Uwagi pod adresem głównodowodzącego SZU – czynione w sposób niebezpośredni i zawołowany – dotyczą braku strategii dalszej obrony oraz zbyt scentralizowanego dowodzenia.

W ten sposób dowódca 3 Korpusu podkreśla swój indywidualizm i autorytet. Jednocześnie przedstawia się jako oddany i zdyscyplinowany podwładny, starając się

” W wyborach parlamentarnych w 2019 r. Korpus Narodowy w ramach koalicji sił narodowych uzyskał zaledwie 2% głosów, nie przekraczając 5-procentowego progu wyborczego.

pozycjonować w odbiorze społecznym jako lojalny wobec państwa wojskowy, a zarazem niepozbawiony odwagi patriota, dla którego najważniejszy jest los ojczyzny. W celu promowania swojej osoby Biłeckie intensywnie wykorzystuje kampanie rekrutacyjne swojej formacji. Jego podobizna jest nieodłącznym elementem billboardów i spotów zachęcających do wstąpienia do armii. Chętnie i często udziela również wywiadów, starając się być stale obecnym w przestrzeni medialnej. Istotnie odróżnia go to od Prokopenki, który stroni od wystąpień publicznych i nie wyraża ambicji politycznych, deklarując całkowite poświęcenie się sztuce wojennej.

Efektom tak kreowanego wizerunku są wysoka rozpoznawalność i zaufanie społeczne, jakim cieszy się dowódca 3 Korpusu. Mimo że w ewentualnych wyborach prezydenckich poparcie dla Biłeckiego waha się od 2,2%⁷ do 4,9%⁸, to w rankingu poziomu zaufania plasuje się on na czwartym miejscu

⁷ *Суспільно-політичні настрої українців (серпень 2025)*, Rating Group, 31.08.2025, ratinggroup.ua.

⁸ *National Survey of Ukraine. July 2025*, International Republican Institute, 18.08.2025, iri.org.

z wynikiem 35%, za Walerijem Załużnym (71%), szefem wywiadu wojskowego Kyryłem Budanowem (55%) i Wołodymyrem Zełenskim (49%)⁹.

Zaskakująco dobry wynik uzyskuje także potencjalna partia 3 Brygady Szturmowej Andrija Bileckiego, mogąca liczyć na głosy prawie 12% wyborców, co pozycjonuje ją jako trzecią siłę polityczną w przyszłym parlamencie¹⁰. Potencjalne ugrupowanie Azow Prokopenki cieszy się poparciem 5% respondentów. Popularność obu formacji to wynik rosnącego od początku pełnoskalowej wojny z Rosją społecznego zapotrzebowania na nowe twarze w polityce. Liderami zaufania są wojskowi, a armia cieszy się największym i niekwestionowanym autorytetem wśród Ukraińców, co wskazuje na to, że to ze środowiska wojskowego w dużej mierze będzie rekrutowała się nowa elita polityczna kraju po wojnie.

Szansom na karierę polityczną przedstawicieli ruchu azowskiego sprzyja relatywnie wysokie poparcie dla poglądów nacjonalistycznych i prawicowych w tamtejszym społeczeństwie (na Ukrainie pojęcie nacjonalizmu jest bliższe anglosaskiej jego definicji – zgodnie z nią naród uznaje się za dobro najwyższe, a pomyślność ojczyzny za najważniejszą kwestię w życiu społecznym i osobistym). Badania z września 2025 r. pokazują, że prawie jedna trzecia respondentów uważa się za nacjonalistę (17,8%) lub narodowego demokratę (14,1%)¹¹. Zarazem identyfikacja ta zmalała w porównaniu z rokiem poprzednim, gdy poparcie dla poglądów nacjonalistycznych wyrażało ponad 40% społeczeństwa (odpowiednio 18,1% i 25,7%)¹².

W przeprowadzanych w ostatnich dwóch latach badaniach opinii publicznej Siły Zbrojne Ukrainy cieszą się zaufaniem ponad 90% Ukraińców.

Maleje także uznanie dla rządów autorytarnych – jedynie 12,9% Ukraińców opowiada się za takim systemem sprawowania władzy, a ponad 61% oczekuje demokratycznej formy rządów¹³ (w 2022 r. 58% Ukraińców uważało, iż dla kraju ważniejszy jest silny przywódca, a jedynie 27%, że system demokratyczny¹⁴). Tendencje te stoją w sprzeczności z ideowymi założeniami ruchu azowskiego, tj. monopartyjnym i monoetnicznym państwem o charakterze wodzowskim.

Rosnąca pozycja Bileckiego i jego formacji to w dużej mierze efekt także działań władz w Kijowie, które aktywnie poszukują przeciwwagi dla najważniejszego potencjalnego konkurenta Zełenskiego – generała Załużnego. Biuro Prezydenta zdecydowało się wesprzeć wizerunkowo dowódcę 3 Korpusu Armijnego, by pozyskać jedną z czołowych postaci w wojsku dla własnego obozu. Działania te wynikają z kalkulacji politycznych w środowisku władzy: Bilecki ma kontrowersyjną przeszłość i także poglądy, a ponadto jest skonfliktowany z innymi członkami ruchu nacjonalistycznego, co daje otoczeniu Zełenskiego możliwości nacisku i kontrolowania agendy politycznej dowódcy 3 Korpusu.

Inne znaczenie dla rządzących mają kontakty z Denysem Prokopenką. Dowódca 1 Korpusu, w odróżnieniu od Bileckiego, nie unika krytyki samego generała Syrskiego, oskarżając kierownictwo wojskowe o nieudolność skutkującą niepotrzebnymi stratami. Zełenski zaś często pokazuje się z dowódcami 12 BSP „Azow”, m.in. kilkakrotnie odwiedzał sztab jednostki na froncie. Wydaje się, że publiczne docenianie i nagradzanie formacji Prokopenki przez prezydenta stanowi element polityki rozgrywania

⁹ А. Мазуренко, *Зеленському довіряють майже 50% українців, але Залужному більше – опитування*, Українська правда, 26.06.2025, pravda.com.ua.

¹⁰ Р. Русиченко, *Партії Залужного, Порошенка та Білецького лідирують в опитуваннях. Блок Зеленського – лише четвертий, Цензор.НЕТ*, 15.12.2025, censor.net.

¹¹ Соціологічний моніторинг «Українське суспільство» Хвиля 2025 року, Інститут соціології НАН України, 2025, isnasu.org.ua.

¹² Соціологічний моніторинг «Українське суспільство» Зміни громадської думки впродовж війни, Інститут соціології НАН України, 2024, isnasu.org.ua.

¹³ «Червоні лінії України»: громадська думка і національні переконання (квітень–травень 2025 р.), Разумков Центр, 8.05.2025, razumkov.org.ua.

¹⁴ Дослідження Демократія, права і свободи громадян та медіаспоживання в умовах війни, Київський міжнародний інститут соціології, 17.08.2022, kiis.com.ua.

przez jego ośrodek dowódców ruchu azowskiego, co zwiększa tarcia w armii, ale umożliwia pogłębianie swoich wpływów w środowisku wojskowym.

Za patriotyczną fasadą

Cieniem na ruchu azowskim kładzie się współpraca z przedstawicielami rosyjskiego półświatka, w tym z aktywnymi promotorami ideologii nazistowskiej. Należy do nich Dienis Kapustin vel Nikitin, urodzony w Moskwie, przed pełnoskalową wojną oskarżony na Ukrainie o handel narkotykami, a w jej trakcie dowódca Rosyjskiego Korpusu Ochotniczego wspierającego Kijów w walce z Rosją. Innym przykładem jest Aleksiej Lewkin, weteran pułku „Azow”, ideolog Centurii i szef Wotanjugend – neonazistowskiej organizacji wywodzącej się z Rosji. Rosjaninem o najbardziej wątpliwej przeszłości jest Serhij Korytkych, urodzony w ZSRR i wychowany na Białorusi (od grudnia 2014 r. obywatel Ukrainy), członek skrajnie prawicowych ugrupowań, kursant akademii KGB Białorusi, oskarżany o udział w licznych przestępstwach, w tym zabójstwach, m.in. białoruskiego dziennikarza Pawła Szeremeta w 2016 r. Wszyscy oni byli współpracownikami Biłeckiego i aktywnymi działaczami ruchu azowskiego. Nie bez znaczenia w tym kontekście wydaje się fakt, że przed rosyjską agresją na Ukrainę w 2014 r. Biłeckie prezentował się jako zwolennik konfederacji z Rosją¹⁵.

Udział Rosjan o wątpliwej reputacji w formowaniu organizacji stał się m.in. powodem konfliktu Biłeckiego z Serhijem Filimonowem, byłym

” **Decyzja Denysa Prokopenki o odtworzeniu w 2023 r. Brygady „Azow” nie spotkała się z przychylną reakcją kadry oficerskiej 3 Brygady Szturmowej.**

przewodniczącym kijowskiego ośrodka Korpusu Narodowego, liderem nacjonalistycznej organizacji Honor, a obecnie dowódcą 108 Samodzielnego Batalionu Szturmowego „Wilki Da Vinci”. Filimonow wraz z dwójką innych aktywistów ruchu azowskiego zostali pobici przez Biłeckiego i jego zwolenników. Spór rozgorzał również pomiędzy członkami 3 Brygady a jednym z oficerów 12 BSP „Azow” – majorem Andrijem Korynewyczem, byłym członkiem Centurii, pobitym przez żołnierzy 3 Brygady. Zdaniem ofiary napad zorganizowano za wiedzą i przyzwoleniem Biłeckiego.

Cieniem na liderze ruchu azowskiego kładą się także przypadki śmierci weteranów pułku „Azow” i aktywnych działaczy ruchu nacjonalistycznego, m.in. Jarosława Babycza czy Witalija Kniażeskiego (te i podobne zgony oficjalnie uznano za samobójstwo). Tłem powyższych incydentów była rywalizacja o wpływy w środowisku nacjonalistycznym. Podłożem sporu wewnątrz ruchu azowskiego jest fakt istnienia dwóch formacji wywodzących się z tego samego środowiska. Ambicje i wzajemna niechęć obu charyzmatycznych liderów nie są tajemnicą i stanowiły przeszkodę w stworzeniu jednej formacji na początku pełnoskalowej wojny.

Największych kontrowersji dostarcza jednak sam Biłeckie. Mimo że wszelkie oskarżenia o promowanie w przeszłości idei narodowosocjalistycznych zbywa twierdzeniami o rosyjskiej operacji zdezwajowania jego osoby, to od początku swojej kariery angażował się w skrajnie prawicowe organizacje i używał jawnie antysemickiej i rasistowskiej retoryki¹⁶. Historycznym autorytetem dla Biłeckiego jest Jewhen Konowalec (w komunikatach publikowanych przez oddziały 3 SBSz Biłeckie nazywany jest prowidykiem – wodzem, na wzór upowskiej nomenklatury), zaś prace Dmytra Doncowa, ideologa ukraińskiego nacjonalizmu, uważa on za klasykę.

¹⁵ „Oddzielenie się od Rosji to idiotyzm, potrzebujemy konfederacji z Rosją. Jeśli Ukraina chce się rozwijać, to nam potrzebne są rosyjskie zasoby naturalne” – mówił Biłeckie w 2010 r. Zob. Білецький: Сепарація від Росії — ідіотизм, Антон Кривко, 23.11.2018, youtube.com.

¹⁶ Zob. M. Colborne, *Z pożarów wojny. Ukraiński Ruch Azow i globalna skrajna prawica 2014–2021*, Warszawa 2025.

Ciekawym zagadnieniem, często wykorzystywanym w kontaktach z polskimi partnerami, jest promowanie idei Międzymorza. Projekt ten w wydaniu ruchu azowskiego zakłada jednak sojusz państw Europy Środkowo-Wschodniej oparty na zwulgaryzowanej wizji nastawionej zarówno na zbrojny opór wobec wpływów agresywnego imperializmu rosyjskiego, jak i na przeciwdziałanie wartościom liberalnej UE i świata zachodniego. Zgodnie z tym założeniem Polska i Ukraina pozostają nośnikami prawdziwych konserwatywnych wartości, które staną się zarzewiem odrodzenia duchowego całego kontynentu europejskiego.

Od czasu pełnoskalowej rosyjskiej inwazji Biłocki coraz rzadziej pozwala sobie jednak na wypowiedzi, które dawałyby asumpt do oskarżeń o skrajne poglądy. Pozycjonuje się jako wojskowy i dowódca, dla którego nadrzędnym celem jest zwycięstwo w wojnie. Złagodzeniu retoryki nacjonalistycznej towarzyszy zmiana oznak rozpoznawczych wokół jego formacji. Symbolem 3 Brygady i 3 Korpusu Armijnego są trzy pasy, jedynie do pewnego stopnia przypominające dawniej wykorzystywany przez ruch azowski symbol hitlerowskiego znaku „wilczego haka”. Zamiast tego Brygada odwołuje się w symbolice i towarzyszących uroczystościom wojskowym „rytuałach” do na poły mitycznej (lub wręcz zmyślonej) historii nawiązującej do wikingów Rusi Kijowskiej zmagającej się ze „wschodnimi ordami”, których współczesnym wcieleniem jest państwo rosyjskie. Stanowi to atrakcyjną oprawę zwłaszcza dla młodych pokoleń, wychowanych m.in. na literaturze i produkcjach filmowych z gatunku fantasy¹⁷.

Kariera w połowie drogi?

Powierzenie Biłockiemu i Prokopence dowodzenia korpusami i podkreślanie ich sprawności organizacyjnej to z jednej strony wyraz uznania dla ich skuteczności jako dowódców polowych, z drugiej zaś instrument wykorzystania ich pozycji przez otoczenie prezydenta dla własnych interesów politycznych. W przypadku niepowodzeń militarnych na powierzonym odcinku frontu zwłaszcza zaufanie do Biłockiego mogłoby ulec wyraźnemu obniżeniu (3 Korpus odpowiada za ok. 150 km frontu, co stanowi około jedną ósmą całej długości linii obrony, podczas gdy na pozostałe ma przypadać po ok. 60 km). Tym bardziej, że część innych dowódców SZU postrzega „Azow” z nieufnością, połączoną z zazdrością o skuteczny marketing, rozpoznawalność społeczną oraz rosnącą pozycję polityczną (jak w przypadku 47 Samodzielnej Brygady Zmechanizowanej „Mahura”, która w prześmiewczy sposób zareagowała na spoty rekrutacyjne 3 SBSz).

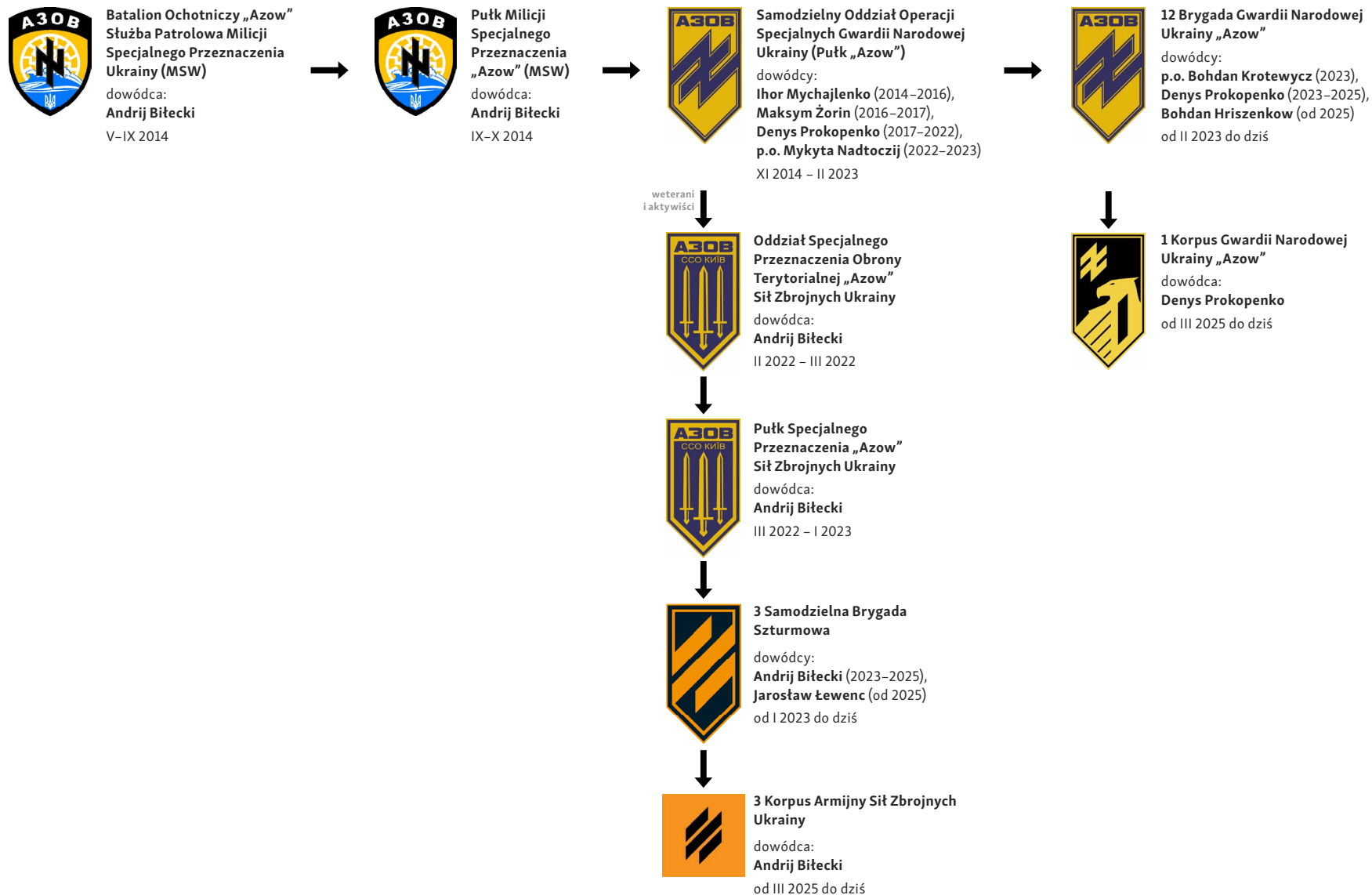
Prokopenko jednoznacznie odrzuca możliwość zaangażowania się w politykę, podkreślając oddanie wyłącznie sprawom wojskowym. Biłocki natomiast nie wyklucza powrotu do niej, będąc najwyraźniej świadomym społecznego zapotrzebowania na liderów wywodzących się ze środowiska wojskowego. Jak sam zauważa, kwestie bezpieczeństwa będą priorytetem dla Ukrainy jeszcze przez kolejne dekady, a ukraińskie społeczeństwo będzie zmuszone przebywać w stanie stałej mobilizacji na wzór mieszkańców Izraela. Wydaje się on upatrywać w tym szanse dla swojej dalszej kariery politycznej i sukcesu w walce o władzę po zakończeniu stanu wojennego. Jak sam stwierdził w maju br. – obecnie na szlaku swojej kariery zawodowej znajduje się dopiero w połowie drogi.

¹⁷ Zob. T.A. Olszański, *Ukraiński nacjonalizm czasu wojny*, „Komentarze OSW”, nr 179, 19.08.2015, osw.waw.pl.

ANEKS

Struktura wojskowa i cywilna ruchu azowskiego

Komponent wojskowy



Komponent cywilny



**Szkola liderow
im. Aksjona i Chomy**
organizacja realizujaca szkolenia
i kursy liderow dla mlodziezy



Instytut Rozwoju Narodowego
think tank ruchu azowskiego



Korpus Cywilny „Azow”
lider:
Rodion Kudriaszow
(obecnie zastepca dowodcy 3 SBSz)
II 2015–I 2017



**partia polityczna Korpus
Narodowy**
lider:
Andrij Bitecki
od X 2016 do dzis



Druzyny Narodowe
lider:
Ihor Mychajlenko
(obecnie zastepca dowodcy 3 SBSz),
Serhij Korotkych
od V 2017 do dzis



Centuria
lider:
Ihor Mychajlenko
od VII 2020



Korpus Mlodziezy
organizacja realizujaca obozy
i kursy paramilitarne dla dzieci
i mlodziezy



Wydawnictwo Orientyr
wydawnictwo publikujace dzieła ukraińskich
i zagranicznych nacjonalistow i ideologow
skrajnej prawicy